Rok VIII. Grudzień 1890. Nr. 6.

ECHO
TRZECIEGO ZAKONU
Św. O. Franciszka.



Wychodzi w zeszytach miesięcznie i kosztuje rocznie:

w Krakowie 50 centów;
z przesyłką do Austryji 65 centów, do Niemiec 1 m. 50 fen., do Francyi i Włoch 2 franki, do Ameryki 1/2 dolara.
Pojedyńczy zeszyt w Krakowie 5 centów.
z przesyłką 7 ct. = 14 fen.

Redaktor i Wydawca: Dr. Władysław Miłkowski.



REDAKCYJA I ADMINISTRACYJA
w **KSIĘGARNI KATOLICKIÉJ**
Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie.

SPIS RZECZY.

W DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ w KRAKOWIE
pod zarządem A. Szyjewskiego.

DZIEŁA
świętego Franciszka z Assyżu.

Ciąg dalszy, patrz: „*Echo*“ Nr. 4 z r. b. str. 189).

ROZMOWY SWIĘTEGO FRANCISZKA.

Proroctwo XVI.

Zasługi biednegc powstrzymują rękę Bożą, gotową skarcić grzeszników.

Wielki głód miał nawiedzić Włochy, według przepowiedni Świętego: „Ach! bracie mój, mawiał on do brata Leona: Pan Bóg ześle wielki głód na świat, z powodu grzechów ludzkich; ale zasługi jednego biednego jeszcze żyjącego, choć nie wiem którego, zniewoliły Pana Boga do cofnięcia swego gniewu. Skoro jednak umrze, klęska ta spadnie z taką siłą, iż niejeden zginie

marnie." — Na łożu śmiertelnem Święty uczynił to objawienie, a było to jedno z otrzymanych na górze Alwernii od Pana Jezusa, o których mówił, iż na łożu śmiertelnem je objawi. Wkrótce po jego śmierci proroctwo to się spełniło. W całych Włoszech głód straszny wybuchł; ludzie byli zmuszeni żywić się trawą, a nawet korą. Wszędzie obraz nędzy i śmierci dawał się widzieć. Gdy plaga ta trwała, pokazał się św. Franciszek bratu Leonowi, oznajmując mu, iż on był owym biednym, dla którego Pan Bóg zemstę swą powstrzymywał.

PRZYPOWIEŚCI I PRZYKŁADY

Seraficznego naszego Ojca świętego Franciszka.

Na wzór Boskiego naszego Mistrza, posługiwał się św. Franciszek często przypowieściami i przykładami, dla wytłómaczenia i wrażenia myśli swojéj w umysły tych, którzy inaczéj nie byliby go pojęli.

Przytaczamy tu niektóre z nich:

I.

Opatrzność nigdy nie opuszcza ubogich duchem. Innocenty III, któremu się zdawała Reguła Braci Mniejszych za ostrą, lękał się, by, wśród takiego ubóstwa, nie brakło im pożywienia i odzienia. Święty Franciszek, dla uspokojenia go, tę przytoczył mu przypowieść:

Młoda dziewczyna bardzo uboga, lecz rzadkiéj piękności, żyła w miejscu samotném; król tego kraju zachwycił się jéj wdziękami i pojął ją za żonę. Przebywszy

kilka lat wspólnie z nią na puszczy, król powrócił do swego pałacu, zostawiając żonie staranie o wychowaniu dziatek. Gdy podrosły, odesłała je królowi ojcu, aby zostały wychowane podług swego stanu. Ten rozpoznał ich po podobieństwie do matki i siebie, i powstał, mówiąc temi słowy: „Tak, dziećmi mojémi jesteście, wychowam was odpowiednio. Jeżeli skarby moje wystarczą na wyżywienie tylu obcych i sług, słuszną jest rzeczą, abym miał staranie o moich dzieciach, tak pięknych, tak podobnych do ich matki, którą bardzo kocham — a wszystkie, które jeszcze mieć będzie ze mną, zasiędą u mego stołu i żyć będą w moim pałacu.“

Ojcze święty, królem tym jest Jezus Chrystus, Pan nieba i ziemi, dziewicą tą — ubóstwo — samotne, oddalone — opuszczone przez ludzi. Jezus Chrystus je ujrzał, pokochał, zstąpił z nieba, i poślubił w stajni. — Miało ono dużo dzieci: Apostołów, Anachoretów, zakonników, i wielu innych, dobrowolnie ślubujących ubóstwo. Przedstawiło ono je królowi, który rozpoznawszy w nich rysy swéj Oblubienicy i swoje, przyjął je dobrotliwie i obiecał żywić, mówiąc: Ja, który pozwalam słońcu wstawać dla dobrych i złych; ja, który daję pożywienie i odzież Maurom i poganom,

którzy są dla mnie obcy, ja o was wszystkich nie zapomnę, bo was mam od ukochanej mojej Oblubienicy — Ubóstwa! Temu to Królowi niebieskiemu, królewska Oblubienica, Ubóstwo posyła dzieci swoje, którzy nie są gorsi od starych, i nie shańbili się, że żyli w ubóstwie. Nie trzeba się obawiać, by spadkobiercy króla wiekuistego poumierali z głodu; zrodzeni oni są, na wzór Chrystusa Pana, z matki ubogiej, za sprawą Ducha świętego. Ci, co wejdą do Zakonu, powodowani jedynie duchem ubóstwa, będą mieli podostatkiem pożywienia. Bo jeżeli Król niebieski niebo przyrzeka swoim naśladowcom, bezwątpienia nie odmówi im tego, co daje złym i dobrym.“ Ojciec święty, słysząc tę przypowieść, unosił się nad tą mową, a wdzięczny, że Pan Jezus przemawiał przez usta św. Franciszka, potwierdził regułę, którą mu tenże przedstawił. (Bonaw., roz. III, n. 8).

II.

Trzeba czuwać nad wzrokiem i umartwiać go.

Św. Franciszek często nakłaniał braci do czuwania starannie nad zmysłami, ale głównie zalecał im skromność w patrzeniu, tę przytaczając przypowieść: Pewien król pobożny i skromny posłał jednocześnie do królowéj dwóch posłów, oświadczając jéj uczucia swoje. Piérwszy powraca i wierną zdaje sprawę z swego posłannictwa, nic nie wspominając o jéj osobie, którą powstrzymał się widziéć. Drugi powraca podobnież, lecz w kilku słowach streściwszy odpowiédź, zaczyna się rozwodzić nad pięknością królowéj: „Prawdziwie, Panie mój, królowa rzadkiéj jest piękności; szczęśliwy, kto ją posiada!“ Król rozgniéwany témi słowy, zawołał: — „Poważyłeś się znieważyć królowę twoim wzrokiem, niegodziwy sługo!“ I w gniewie posyła po piérwszego, i zapytuje: „Co myślisz o królowéj? Jestem zachwycony jéj wyrazami, pełnymi mądrości.“ — Ale co myślisz o jéj piękności? nie jestże ona zachwycająca, nieporównana, najpiękniejsza ze wszystkich? Sługa odpowiada: „Najjaśniejszy Panie, o piękności jéj nic

powiedzieć nie potrafię, tobie jednemu sąd przynależy; a obowiązkiem moim spełniać twoje rozkazy.“

„Oto — rzekł król, rozumna odpowiedź; ponieważ jesteś skromnym i umartwionym, mianuję cię moim szambelanem, bo potrafisz strzédz mego królewskiego pokoju. — Ale ty, który wzroku powściągnąć nie umiész, wynijdź z mego pałacu, dłużéj cię nie ścierpię. Jeżeliś obraził królowę spojrzeniem, mógłbyś jéj uchybić.“ Taka była mowa króla.

Bracia moi! słyszeliście przypowieść i znaczenie jéj pojęli. Czy wzrok wasz padał na przedmiot zakazany? Czy patrzyliście się na kobiétę? — żałujcie, a na przyszłość umartwiajcie wzrok wasz; śmierć ukrywa się w spojrzeniu, i wchodzi oknami oczów. Król niebieski zabrania patrzyć się na swoje oblubienice, a każda chrześcijańska kobiéta nią jest. — Któż poważy się patrzéć oko w oko Oblubienicy Chrystusowéj? Któż nie zlęknie się zazdrości tego króla?

PRZYKŁADY.

I.

O doskonale i prawdziwie posłusznym.

Pytano razu pewnego św. Franciszka: kogo uważać za prawdziwie posłusznego? Swięty dał za przykład ciało umarłe, mówiąc: — Weźcie ciało umarłe, i posadźcie gdzie chcecie; przekonacie się, że jest nieczułém na ruch i na spoczynek, nie żali się na miejsce otrzymane, ani utyskuje za straconém. Postawcie je na miejscu wywyższoném; ono oczów swoich nie podniesie. Posadźcie na purpurze; bladość jego bardziéj się tylko wyda. Oto prawdziwie posłuszny, bo nie pyta dlaczego nim poruszają, nie troszczy się o miejsce, nie prosi o zmiany. Jeśli zostanie wyniesionem na przełożonego, pokora go nie odstąpi; a im więcéj poważany, tém więcéj czuje się być niegodnym.“

II.
Ten sam przedmiot.

„Często widywałem, mówił Święty, ślepego, prowadzonego przez psa — szedł on wszędzie za swoim przewodnikiem, podług woli jego, nigdy nie pytając się: czemu tą, a nie inną drogą jest prowadzony? Jeśli przewodnik prowadził go drogą kamienistą, on za nim postępował; jeśli przez place i doliny, szedł za nim. Jeśli przywiódł go do kościoła, modlił się; skoro wprowadzał go w domy, żebrał; słowem szedł on bezwarunkowo za wolą psa. — Oto jeszcze jeden przykład prawdziwie posłusznego. Dla dobrego słuchania, musi on zostać ślepym, i zamknąć oczy, gdy chodzi o rozkaz Przełożonego. Nie powinien szukać przyczyny nakazu, ale poddać się skwapliwie i pokornie.

„Wszędzie powinien iść za wolą Przełożonego po różnych drogach, li tylko dla zasługi posłuszeństwa, z radością i weselem. Prawdziwie posłuszny nie rozbiéra trudności nakazu, ale ma wzgląd na powagę rozkazującego i zasługę posłuszeństwa.“

III.

O troskach i kłopotach małżonków.

Pewnego dnia kusił szatan silnie naszego Świętego, przeciw anielskiej cnocie: przedstawiał mu nawet, że mógłby się ożenić, mieć dzieci i liczną służbę. Św. Franciszek odpowiedział temu kuszeniu silnem biczowaniem; następnie poszedł do ogrodu, pokrytego śniegiem; i tu sobie przywodził na myśl troski osób żonatych, mających dzieci i troski i kłopoty, nie mogące iść w porównaniu ze spokojem i szczęściem zakonników. Wtedy porwany zapałem, rzucał się siedmkroć razy w śnieg, i robiąc z niego siedm kul, mówił do siebie: „Ta największa, to żona twoja, cztéry inne są dzieci twoje, dwaj synowie i dwie córki; dwie zaś pozostałe, służba. — Pośpiesz się więc z ubraniem ich, bo umierają z zimna. Jeżeli zaś czujesz, że te troski ciężą ci i smucą cię, przyłóż się gorliwie do wyłącznéj służby Panu Bogu." Wtedy pierzchnął kusiciel, Święty powrócił zwycięski do swéj celi, i nigdy więcéj przeciw téj cnocie kuszonym nie był.

IV.

O Zakonie Braci Mniejszych, i ich rozmnożeniu.

Święty Franciszek miał tylko czterech towarzyszów, gdy opowiedział bratu Egidyjuszowi następujący przykład, oznajmujący przyszłe pomnożenie Zakonu. „Zakon nasz podobny jest rybakowi, zapuszczającemu sieć w głęboką wodę, i wyciągającemu znaczną ilość ryb. Wybiera największe, zostawiając mniejsze. — I Zakon nasz rzuconym będzie w wody świata, i przez swoję świętość i doskonałość przyciągnie znaczną liczbę ludzi, ale odepchnie oziębłych i opieszałych. Obfitość połowu będzie tak wielką, iż lękam się porwania sieci.

V.

Sługa Najwyższego do Niego zwracać powinien wszelką cześć i chwałę.

Ludy wszędzie oddawały św. Franciszkowi wielką cześć, jako świętemu. — Całowano jego ręce, nogi, habit, a nawet ślady jego stóp. Razu pewnego, gdy te

oznaki się wzmagały, a św. Franciszek żadnego wstrętu nie okazywał, towarzysz jego był zgorszonym, i rzekł do niego: — „Ojcze mój, czy nie widzisz co robią? Zamiast odrzucać te oznaki, jako sprzeciwiające się pokorze, ty w nich zdajesz sobie podobać! Czegóż więcej sługa Boży winien unikać?“ Oto odpowiedź, jaką mu dał błogosławiony: „Jakkolwiek oddają mi wielką cześć, wiedz, bracie mój, że mam ją, że nie w porównaniu z tą, jaka mi się przynależy.“ Towarzysz tem więcej zdumiony, zawołał: „Prawdziwie, Ojcze, nie pojmuję cię! masz się za świętego, a szukasz chwały i poklasków narodów!“ Franciszek dodał: — „Posłuchaj bracie i dobrze pojmij, co ci powiem: Do Pana Boga odnoszę wszelką cześć i chwałę mi wyrządzoną: sobie nic nie przyznaję; przeciwnie, pogrążam się w błocie mego ciała — rozpoznając nędzę swoję i wielkość Majestatu Boskiego. Ludziom zaś bezowocném to nie jest, — bo w stworzeniach upatrują i czczą Boga samego. Nie zapomina ten o Panu Bogu, który w słudze Jego rozpoznaje Jego dobrodziejstwa. Stworzenie więc nie wychodzi ze swéj nicości, gdy rozpoznaje w sobie i czci Majestat Boski. To jak obrazy lub figury Pana Boga i Świętych: one nic nie czują, nic nie rozpoznają; cześć, im oddawana, powraca w zu-

pełności do tych, których przedstawiają a one zawsze pozostają czém były, ani mniéj, ani więcéj. Podobnież więc sługa Boży, wiernym jego obrazem będący, a czczony dla przymiotów Bożych w nim odkrytych, lepiéj o sobie nie trzyma; przeciwnie, utwierdza się on w pokorze, wszystko do Pana Boga odnosząc, mając siebie za obraz, za figurę, za nicość. Panu Bogu cześć i chwałę wszelkiéj rzeczy przypisuje; sobie pozostawiając walkę, cierpienie, nędzę i nicość."

BŁOGOSŁAWIEŃSTWA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA.

Błogosławiony ten Patryjarcha, przepisawszy dla swoich uczniów prawa i reguły dla doprowadzenia ich do szczytu doskonałości ewangielicznéj, dla ułatwienia im wykonania i złagodzenia jarzma dodał i błogosławieństwa: bo, powiada Psalmista *) zakonodawca da błogosławieństwa i pójdą z mocy do mocy, oglądają Boga nad bogi w Syjonie.

*) Etenim benedictionem dabit legislator; videbitur Deus Deorum in Sion. (Ps. 83, 8).

Błogosławieństwo jego, używając wyrazów autora Księgi Mądrości *), „jako wylało“ rzeka; i jak potop zalało całą ziemię — przygasiło płomienie pokusy, i powróciło pokój sercu, które go straciło. Można osądzić to z następnych błogosławieństw:

I. Błogosławieństwo Brata Leona.

Brat Leon, trapiony pokusami, zapragnął posiadać kilka słów, napisanych ręką świętego Franciszka — pewny, że to pismo od nich go uwolni. Powstrzymany uczuciem wstydu lub uszanowania, nie śmiał prośby swéj wynurzyć, ale Duch święty oznajmił św. Franciszkowi życzenie brata Leona, który natychmiast kazał przynieść papiér i pióro dla spisania téj formuły, któréj tekst oryginalny znajduje się w Assyżu, a przenoszą go corocznie w processyi do Najśw. Panny Anielskiéj, na uroczystość Porcyjunkuli.

*) Benedictio illius quasi fluvius imundavit, quomodo catac.ysmus aridam inebriavit. (Eccl., 30, 27).

„Niech cię Pan błogosławi i strzeże, niech Ci ukaże oblicze Swoje, i niech Ci będzie miłosiernym. Niechaj obróci Twarz swoje ku tobie, i niech Ci udzieli pokoju. Bracie Leonie! niech Cię Pan błogosławi.“ Błogosławieństwo to zbawienny przyniosło skutek, i Brat Leon zwyciężył z łatwością pokusę.

II. Błogosławieństwo Świętego Domu w Alanquerra.

Pięciu Zakonników, posłanych przez Swiętego do Marokko, dla nawracania Maurów, udało się początkowo do Alanquerra, miasta portugalskiego, dawniej zwanego Hierabriga, położonego nad brzegami Tagu, dla odwiedzenia braci w klasztorze, założonym przez świętego Franciszka, czasu misyi w Hiszpanii. Księżniczka Sancha, córka króla Sancho, przyjęła ich dobrotliwie, zaopatrzyła we wszystko i kazała odprowadzić do Lizbony, oddalonej o 8 mil, skąd mogli przejść do Tartaryi. Bracia ci udali się więc do Marokko, nawracali pogan i otrzymali tak upragnioną palmę męczeństwa.

Zaledwie Swięty powziął wiadomość o ich wytrwaniu w wierze, męstwie, w cierpieniach, zadrżał z radości, i płacząc, błogosławił klasztor w Alanquerra, z którego wyszli, by nawracać niewiernych:

„Swięty domu! — mówił — błogosławiony klasztorze! wydałeś i ofiarowałeś Panu przez męczeństwo pięć pięknych kwiatów szkarłatnych, cudowną wydających woń. Oto są początki chwalebnych kwiatów Braci Mniejszych: oni już są w posiadaniu Królestwa niebieskiego! O święty domu Pański, obyś zawsze był zamieszkanym przez dobrych zakonników, wiernie wypełniających słowa Ewangielii świętej" *).

III. Błogosławieństwo dane przyjaciołom Zakonu Seraficznego.

Swięty słysząc, jak bracia jego świętością życia i skutecznością słów wielką liczbę dusz zwracali na drogę prawdy, rozżarza-

*) Znalazłem w tym klasztorze w Alanquerra, mówi O. Wadding, pomniki czcigodne dla swej starożytności; a kilkumiesięczny w nim pobyt dał mi wysokie wyobrażenie o cnotach braci w nim mieszkających."

jąc w nich miłość Bożą, uniesiony radością, ściągał na nich najobfitsze błogosławieństwo: „Bądźcie błogosławieni przez Pana, wołał on w zapale, wy, którzy sprowadzacie do owczarni zbłąkane owieczki, pokazując im drogę prawdy — sami zachowując się bez skazy i plamy, w wypełnianiu świętej Ewangielii. Kto was błogosławi, niech błogosławionym będzie przez Pana, kto was przyjmuje, ten niech otrzyma wiekuistą zapłatę! Szatan nad wami niech nie ma mocy, i nad siły nie doświadcza! Wy raczej wywierajcie na nim i jego spólnikach waszą potęgę; stańcie się panami bram jego, podchwytując jego ofiary. Moc Najwyższego niech was wspiera, mądrość Syna niech wami kieruje, a dobroć Ducha świętego niech was pokocha! Amen!" — Lecz nie szczędził przekleństwa wykraczającym przeciw Zakonowi i tem postępowaniem gorszących swych braci, przeklinał ich surowo w Boga i swem imieniu: „Ojcze święty! niech ci, którzy złym przykładem i zachowaniem niszczą dzieło twoje, rozwijane przez Braci Mniejszych, potępieni będą przez Ciebie — cały dwór niebieski i mnie, nędznego Twego sługę." (Bonaw., roz. VIII, nr. 2).

(C. d. n.)

W nocy 24 grudnia.

Gwiazdy w błękitach drżą,
Anielskie chóry brzmią,
Pokój owiewa świat.

Uśmiechem łaski lśni,
W zaraniu łzawych dni,
Przedwieczny Niebios kwiat.

Północy zmroku cień,
Zbawienia snuje dzień
Promiennych zorzy sfer.

W stajence szczęścia świt,
Ofiary Bóstwa szczyt,
Uwielbień cichy szmer.

Na świecie chłód i mgła,
A w duszy pieśni skra,
Niebiański czuje wiew.

Gdy gwiazd płomiennych żar,
I Betleemski czar,
  Miłości nucą śpiew.

M. O. S.



Śmierć i jéj nauki w przykładach

przez O. **Fr. Ks. Schouppe'**go Tow. Jez.

(Z oryginału przełożył **Wł. M.**)

(Ciąg dalszy, patrz: „*Echo*" Nr. 5 z r. b., str. 282).

§ 6. Nawrócenie się w czasie choroby.

Widzieliśmy rolę, jaką śmierć nagła gra w śmiertelności ludzkiéj. Możliwość téj niespodzianki fatalnéj jest główną przyczyną, zmuszającą nas do wczesnego przygotowania się i do ciągłéj czujności; bo czyliż sprzeciwiać się może mądrości i przezorności ludzkiéj, gdy gotujemy się na wypadek choroby, mogącéj nas zaskoczyć w każdéj chwili.

Ale idźmy daléj. Przypuśćmy, żeście zachorowali, że niebezpieczna choroba ostrzega was o bliskim waszym końcu. Jest to chwila oznaczona przez was: Nawrócę się

kiedy zachoruję. Oto moment waszego nawrócenia się, czy go dokonacie? Czy nawrócenie wasze będzie szczére i takie, jakiego Bóg chce? Pan Bóg żąda nawrócenia się seryjo, zmiany radykalnéj serca, gdy ono zostało zbłąkane. Żąda, aby grzésznik pogardził tém, co dotąd miłował, i ażeby umiłował to, czém pogardzał, aby zniweczył to, co ubóstwiał, i ubóstwił to, co pogardził i lekceważył; aby odsunął na bok nienawiść, aby odwołał potwarze, nagrodził wyrządzone niesprawiedliwości i zgorszenia, jakich stał się przyczyną. Otóż, pomyślcie dobrze: czy będzie to dla was łatwe w czasie choroby? Czy trudności te nie wytworzą przeszkód w dokonaniu poważnego, uroczystego aktu, jaki przedsiębierzecie? Niestety! doświadczenie aż nadto przekonywa, jak, w wypadkach choroby, trudne jest nawrócenie i przyjęcie Sakramentów św. To też nieszczęśliwi, którzy rachują na nawrócenie się w takiéj chwili, albo umiérają, niezaopatrzeni Sakramentami świętémi, albo też przyjmują je w usposobieniu wielce wątpliwém, i bez skutku zbawiennego dla swych dusz. Tak się też wyraża św. Augustyn w zdaniu: *„Conversio infirmi infirma“*, nawrócenie się chorego jest samą chorobą, czyli inaczéj mówiac, jest niezupełném.

Przeszkody, o których chcemy mówić, są: łudzenie się chorego, co do swego stanu; przyjaciół, którzy boją się go zatrwożyć, mówiąc mu o księdzu; opadnięcie z sił fizycznych i rozstrój władz umysłowych. Wszystko to nadzwyczajnie utrudnia człowiekowi nieprzywykłemu do praktyk religijnych, dokonanie wielkiego aktu nawrócenia się serca; nakoniec gorączka, tak pospolita w chorobach obłożnych, pozbawia go możności wzbudzenia prawdziwego żalu za grzechy, tak potrzebnego dla otrzymania rozgrzeszenia.

Cóż tedy rzeczywiście czyni chory w chwili choroby? Chory, miasto myśleć o tem, że stanie przed Obliczem Pana Boga, łudzi się próżną nadzieją uzdrowienia. Przyjaciele i lekarze utrzymują go w tych ulubionych illuzyjach. Nadto przez fałszywą delikatność, dla oszczędzenia mu nieprzyjemnych wzruszeń, łudząc go co do poważnego stanu jego choroby, powodują opóźnienie się jego w przyjęciu Sakramentów św., a nawet przyjęcie to czynią niemożliwem, i są przyczyną, że nieszczęśliwy chory, umierając nieprzygotowany, niepojednany z Bogiem, dostaje się w ogień wieczysty. Czyliż nie dozna tam bardziej odmiennego, a tem przykrzejszego wrażenia, jakiego mogliby mu tak łatwo oszczędzić?

W ostatnich czasach zmarł w Brukselli

człowiek, który żył bardzo źle, lecz który nie spodziewał się umrzeć bez religijnej pomocy. Przybliżał się już widocznie jego koniec, a mimo to, żona, dzieci, przyjaciele i lekarz nie przestawali mówić mu o wyzdrowieniu. Nie chcieli przywoływać księdza, albowiem chory posiadał zupełną przytomność umysłu! Niestety, nieszczęśliwy grzesznik nie myślał zgoła o uporządkowaniu stanu swojej duszy. Cóż się tedy w końcu stało? Dostał gorączki i przywołano księdza. Sługa Boży przybywszy, przekonał się, że chory nie poznaje nikogo, a tem samem nie jest zdolny dopełnić poważnego aktu, i że niewątpliwie wkrótce umrze w tym stanie. Oto śmierć, która, sądząc wedle zewnętrznych okoliczności, jest śmiercią potępionego. Oto w jaki sposób dopełnia się nawrócenie w godzinie śmierci! — A z drugiej strony jakaż odpowiedzialność ciąży na tych, którzy łudzili nieszczęśliwego chorego, pozwalając mu umrzeć w ten sposób!

Pewna osoba, pogrążona w głębokiej melancholii, zgłosiła się dnia jednego do księdza, który widząc ją zalewającą się łzami, starał się ją pocieszyć, ale nadaremnie. „Na boleść moję, odpowiedział, nie ma środka pociechy i zejdę z nią do grobu. Oto przyczyna. Miałem ojca, który

pragnął koniecznie nawrócić się do Pana Boga. Pielęgnując go w ostatniej chorobie, zaniedbałem mówić mu o księdzu i umarł niezaopatrzony Sakramentami świętemi. Niestety! Nieszczęśliwy ojciec! Jeżeli na wieki oddzielony będzie od Pana Boga, ja jestem tego powodem.“

Bywają niekiedy osoby bardzo poważne, które nawet zaopatrzone Ostatniemi Sakramentami, uwodząc się swoim stanem, myślą jedynie o uzdrowieniu. Jestto złe, od którego potrzeba się zabezpieczyć. „Niechby robili w ten sposób, mówi św. Alfons, aby chory znał grozę swego stanu.“ Wiedząc bowiem o bliskim swym końcu, lepiej przygotowujemy się na śmierć. Otóż złudzenia w tym względzie są bardzo częstemi u chorych, i dochodzą często do granic trudnych prawie do uwierzenia. Pewna młoda osoba, która umarła w Louvain z tęsknoty, zresztą pobożna, dziecię Maryi, i zaopatrzona już w ostatnie święte Sakramenta, łudziła się zawsze nadzieją wyzdrowienia. Choroba przybierała coraz bardziej niepokojące rozmiary, a przecież młoda owa osoba wierzyła w odzyskanie zdrowia. Wychudła, opadła ze sił, bliska ostatecznego końca, liczyła na to, że wyzdrowieje. Nakoniec będąc już w agonii, w objęciach śmierci, usiłowała jeszcze mówić do

księdza, znajdującego się przy niej. Tenże nachyliwszy się, usłyszał ją mówiącą: „Najniezawodniej wyzdrowieję!“ W kilka minut później już jej nie było.

Inna przypadłość, równie groźna, towarzysząca zwykle chorobie, to przygnębienie władz umysłowych. Głowa słabnie do tego stopnia, że chory nie jest zdolny zająć się poważnemi przedmiotami, jakim jest rachunek sumienia i przygotowanie się do Sakramentu Pokuty.

Pewien człowiek bardzo pobożny zapadł na niebezpieczną chorobę i przyjął bez ociągania się ostatnie Sakramenta. Po upływie kilku dni, zrobiło się mu lepiej, wyraźnie wyzdrowiał. Wtedy powiedział do przyjaciół, wiedzących z doświadczenia, jak jest trudno podczas choroby zajmować się rzeczami, należącémi do Pana Boga: „Kiedy się wyspowiadałem, niepodobna mi było odmówić aktu skruchy, gdyż nie byłem już zdolnym do tego.“

Wiele osób, przebywszy ciężką chorobę, w czasie której przyjęły Sakramenta święte, twierdzą, że zupełnie nic nie wiedzą, czy je przyjęły lub nie.

Ojciec Saint-Jure mówi o osobie pobożnej, która leżała na łożu śmierci. Miała ona przyzwyczajenie modlenia się ciągłego, i spowiednik pytał jej: czy i teraz obcuje

z Panem Bogiem. Odpowiedziała, że nie jest wcale zdolną do tego. Przynajmniéj, pyta kapłan, wznosisz serce swe ku Panu Bogu?" Odpowiedziała, że czyni to bardzo rzadko, ponieważ ma umysł tak przygnębiony, tak jest zajęta chorobą, że nie jest w stanie inaczéj postępować. Nie potrzeba tedy wiele liczyć na modlitwę do Pana Boga podczas choroby, na akt skruchy za grzéchy i przygotowanie się do śmierci.

Kiedy św. Agustyn mówił, że nawrócenie się chorych jest chorobliwém, postawiono mu na przykład dobrego łotra, który się w chwili śmierci z taką doskonałością nawrócił do Pana Boga. Ale święty Doktór odparł: jestto przykład nawrócenia się na śmierć, aby nikt nie rozpaczał, ale to jedyny przykład, aby się ustrzedz zarozumiałości: „*Unus ne desperes; non nisi unus, ne praesumas.*"

Kardynał Bellarmin był obecnym przy śmierci człowieka wysokiego urodzenia, i napominał go, aby dopełnił aktu skruchy. Co chcesz powiedziéć przez ten wyraz: akt skruchy? zapytał umiérający. Wówczas pobożny Kardynał chciał mu wytłumaczyć, ale chory znużony, nie mogąc znieść jego upomnień, odparł niecierpliwie: Ja pana nie rozumiém,

pozostaw mię w spokoju; to nie pora, bym mógł się zajmować podobnemi rzeczami. W chwilę później wyzionął ducha, pozostawiając po sobie widoczne oznaki potępienia. *(De arte bene moriendi)*.

Są grzesznicy, którzy zdają się nawracać do Pana Boga za zbliżeniem się śmierci, którzy nie odmawiają przyjęcia Sakramentów, którzy zewnętrznie okazują znaki żalu za grzechy, ale ich serce w oczach Pana Boga wcale się nie nawróciło. Pismo święte podaje nam tego straszny przykład w osobie Antyjocha, w księdze Mahabeuszów.

Antyjoch Epifański, król Syryi, sprofanował świątynię w Jerozolimie, dopełniając tam ofiary dla Jowisza Olimpijskiego; wyniósł wszystkie, poświęcone Panu Bogu, złote i srebrne czary, nakoniec skazał na śmierć siedmiu Mahabeuszów, jak równie świętego starca Eleazara, z powodu jego wierności prawom boskim. Ale pomsta boża wkrótce dotknęła tego bezbożnego księcia. Udał się do Elykajdy. Lecz kiedy zbliżał się pod mury do Ekbatany, otrzymał niepomyślną nowinę, która podziałała na niego, jakby uderzenie piorunu; wojska jego, zostające pod dowództwem gienerała Lyzyjasza, pobił Juda Mahabeusz, a bożka, którego ustawił był w świątyni, rozbił zwy-

cięzca. Antyjoch, uniesiony wściekłym gniewem zawołał, że sam pójdzie do Jerozolimy; że miasto to zamieni na grobowiec wszystkich żydów.

Wnet też siadłszy na wóz swój, chciał udać się w natychmiastową podróż dla spełnienia karygodnych życzeń, ale Pan Bóg dotknął go niespodziewaną chorobą. Poczuł straszne boleści we wnętrznościach, żadne lekarstwo uśmierzyć ich nie mogło. Doprowadzony bólem do szaleństwa, rozkazał przyśpieszyć wymarsz, a ponieważ konie rwały się z niecierpliwości, wypadł z wozu i potłukł się niebezpiecznie. Musiano go, prawie umierającego, przenieść w krześle i umieścić na łożu, otaczając wielką troskliwością. Wszystkie środki okazały się bezskutecznemi. Rany zaroiły się robactwem, a ciało opadało kawałkami; wydawało taki nieprzyjemny odór, że nietylko oficerowie zbliżyć się do niego nie mogli, ale i dla niego samego stał się nie do zniesienia.

Wtedy przywoławszy do siebie przyjaciół, rzekł: „C z u j ę, j a k m n i e o p u s z c z a j ą s i ł y, j a k m i ę g n ę b i c h o r o b a t r u d n a d o z n i e s i e n i a, j a k z a p a d a m w o t c h ł a ń c o r a z n o w y c h z m a r t w i e ń, j a, c o n i e d a w n o b y ł e m t a k s z c z ę ś l i w y, a w ł a d z ę

moją otaczał ogólny szacunek. Przypominam sobie teraz zbrodnię, jakiéj dopuściłem się w Jerozolimie w świątyni Pana Boga, poznaję, że to dlatego zwaliły się na mnie wszystkie te nieszczęścia"....

Po tém wyznaniu przyrzekł powrócić swobodę Jerozolimie, nadać jéj najpiękniejsze przywileje i porównać w prawach z Atenami. Obowiązał się ozdobić świątynię drogocennémi darami, w miejsce tych, jakie zrabował, i powiększyć liczbę naczyń świętych; zaopatrzyć odpowiednim funduszem na odprawianie ofiar, obiecał nawet zachowywać prawo Boga Izraela i objeżdżać całą ziemię, głosząc Jego potęgę. Na nieszczęście skrucha ta miała za podstawę korzyść doczesną i chęć uniknięcia kary, na jaką zasłużył. Twierdzi święty pisarz, że ten bezbożnik prosił Pana Boga, ale nie był w stanie pozyskać miłosierdzia Jego. (II, Mahab. IX, 28).

Słowa te Pisma św. są straszne. Oto król, który zewnętrznie pokazuje najświetniejsze oznaki skruchy, a jednak Pan Bóg uznaje ową skruchę, jako bez znaczenia, gdyż nie jest szczérą. Potwierdza nam to prawdę, że nawrócenie na łożu śmierci jest niepodobném do urzeczywistnienia. Któż tedy pewnym

jest, że umrze świątobliwie? Ten jedynie, kto się przysposabia na śmierć, kto wiedzie żywot chrześcijański i kto jest przygotowanym na śmierć wedle słów Jezusa Chrystusa.

§ 7. Przygotowanie bliższe.

Choroba, poprzedzająca śmierć, nie jest porą do nawracania się; jest ona tylko chwilą bliższego przygotowania się, które wieńczyć tylko powinno przygotowanie się dalsze i uczynić wobec Pana Boga śmierć naszą świątobliwą i cenną.

Przygotowanie bliższe dąży do nadania duszy usposobienia tak doskonałego, żeby, stając przed oblicznością Bożą, czuła się zupełnie czystą i godną zająć miejsce między wybranemi, nie przechodząc czyśca. Takie jest zresztą żądanie Jezusa Chrystusa: On nie chce, aby Jego wierni cierpieli w czyścu; miłość Jego dla nich wymaga, ażeby wszyscy schodzili z tego świata zupełnie oczyszczeni. W tym też celu pozwala im cierpieć w chorobach, zsyła pomoc w Sakramentach i w niezliczonych odpustach.

Choroba przebyta świątobliwie, Sakramenta święte przyjęte pobożnie i cierpliwość święcie zachowana, są to środki, przeznaczone przez boskie miłosierdzie, ażeby nas ochronić od czyśca.

Sakramenta, które przyjmować powinniśmy podczas choroby, są trojakie: Spowiedź, którą można uskutecznić zawsze, kiedy się zażąda; Komunija święta i Ostatnie olejem św. Namaszczenie, które można otrzymać, gdy człowiek jest zagrożony niebezpieczeństwem śmierci. Niebezpieczeństwo śmierci powinno być pojmowane szeroko i w charakterze oceny moralnéj; nie potrzeba, aby to było niebezpieczeństwo nieuniknionéj śmierci; albo, żeby utracona była wszelka nadzieja uzdrowienia; nie potrzeba, aby niebezpieczeństwo śmierci było pewnikiem; wystarczy, gdy ona będzie prawdopodobną i rozumnie przypuszczalną dostępną, choćby nawet nie było innéj słabości nad samą tylko starość.

Skutek dobrze przyjętych Sakramentów zaspakaja wszystkie potrzeby i życzenia legalne chorych. Te boskie środki oczyszczają duszę z grzéchów i powiększają skarby łaski umacniającéj; pokrzepiają chorego i dopomagają do cierpliwego znoszenia cierpień. do tryjumfowania nad szatanem w chwili ostatecznéj i do uczynienia Panu

Bogu wspaniałomyślnie ofiary życia swego. Nadto, oprócz wpływu, wywieranego na duszę, przyjęcie SS. Sakramentów działa równie zbawiennie na ciało. Ostatnie Olejem św. Namaszczenie przedewszystkiem przynosi ulgę choremu i łagodzi jego boleści, przywraca mu nawet niekiedy zdrowie, gdy Pan Bóg raczy uznać to jako środek do jego zbawienia.

Jest zatem niezmiernie ważnem przyjąć jak należy, Ostatnie Sakramenta, i do tego prędko, t. j. jak tylko staje się to moralnie potrzebnem.

Mówimy, że potrzeba śpieszyć się z przyjęciem Sakramentów św. i czynimy nacisk na ten warunek; przyczyny tego są następujące:

1. Przyjmując je śpiesznie, chory ma jeszcze dość sił do dobrego przygotowania się i zebrania z tego wszystkich owoców.

2. Potrzeba, o ile można, śpiesznie być zaopatrzonym w pomoc dla uśmierzenia boleści, dla zwyciężenia pokus, i skorzystania z drogiego czasu podczas choroby.

3. Przyjmując w właściwym czasie Ostatnie Olejem św. Namaszczenie, może chory doznać wyraźnie skutków uzdrowienia cielesnego. Prawdę też powiedziano, mówiąc, że skoro środki ludzkie okażą się bezsilne, pozostaje jeszcze apteka łaskawego Boga,

to jest Ostatnie Namaszczenie, lekarstwo skuteczne na uzdrowienie wszelkich słabości.

Należy jednak zwrócić uwagę na jeden punkt główny, mianowicie, że lekarstwo sakramentalne wywiera wpływ na chorobę, w sposób, właściwy środkom leczniczym. Podobnie jak lekarstwo wyborowe, wspomaga ono naturę, potęgując jej energiję; to też i Ostatnie Olejem św. Namaszczenie pozostaje bez skutku, gdy natura jest bardzo osłabioną i życie prawie niknie. Dlatego też wielu chorych umiera, gdyż odwlekają do ostatka przyjęcie Sakramentów św., gdy tymczasem nie rzadko widzieć można, że przychodzą do zdrowia ci, którzy wcześnie przyjęcia takowych domagają się.

Stąd też pierwszém staraniem prawdziwego, dobrego chrześcijanina, w razie choroby, powinna być myśl o Sakramentach. Na nieszczęście przesąd równie fałszywy jak opłakany, że Ostatnie Olejem św. Namaszczenie, jest znakiem śmierci, wywiera na wielką liczbę osób wpływ bardzo smutny.

Kościół zawsze zwalczał ten przesąd, a Pan Bóg niekiedy czyni cud, dla okazania jego błędnego znaczenia. Kiedy Ojciec Gaspar Mereyra z Towarzystwa Jezuso-

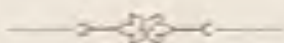
wego, opowiadał w XVII wieku Ewangieliją nieokrzesanym mieszkańcom Uryki w Portugalii, napotykał wiele przeszkód, zanim zakwitła między nimi praktyka życia chrześcijańskiego. Między błędami, jakie niewiadomość i osłabienie wiary wprowadziły, zakorzeniło się szczególne uprzedzenie, że Ostatnie Sakramenta powodują niewątpliwie śmierć chorego. Widząc, że wszelkie starania jego, objaśnienia i upomnienia żadnych nie przynoszą korzyści, uciekł się do Pana Boga, z błaganiem, aby temu biednemu ludowi dał widocznie uczuć skutek zbawienny, jaki wywiera na ciało chorego Sakrament Ostatniego Olejem św. Namaszczenia. Został wysłuchany. Jakiś szlachcic, będąc bliskim śmierci, zgodził się, na prośby tego Ojca, przyjąć Sakrament św., który powinien być, wedle jego mniemania, znakiem śmierci. Zaledwie jednak Olej św. dotknął jego ciała, boleści zniknęły, powróciła siła i powstał zupełnie zdrów, ku wielkiemu zdziwieniu całego ludu. Cudowne to uzdrowienie odniosło tryjumf nad smutnym przesądem, skutkiem którego chorzy dobrowolnie pozbawiali się tak pocieszającego Sakramentu, jakim jest Sakrament Ostatniego Olejem świętym Namaszczenia.

Wczesne przyjęcie Sakramentów Kościoła jest jednym z pierwszych warunków dla

uświęcenia ostatniej choroby, ale nie działa samo; wszystko tu znaczy postępowanie i zachowanie się chorego.

Kiedy poważna choroba uprzedzi cię, że czas już twój nadszedł, że przybycie Pana bliskie, nie uwodząc się złudzeniami, nie słuchając fałszywych przyjaciół, którzy starają się was uspokoić, i łudzą pod względem groźnego stanu twego, spoglądaj na chorobę, jako prawdziwy chrześcijanin, jak na posłanniczkę niebiańską, która ci mówi z prorokiem Izajaszem: „Rozpraw dom twój, bo ty umrzesz a nie zostaniesz żyw: *Dispone domui tuae, quia morieris tu et non vives.*“ (Izaj., XXVIII, I.)

(Ciąg dalszy nast.)



Kroniczka.

Polska. Ks. Wacław Gluziński pisze w Nr. 41 „*Roli*“ z r. b. co następuje: „Zauważyłem, że na odpusty do naszych kościołów katolickich przybywają oprócz wiernych także i żydzi, naturalnie nie dla czego innego, tylko dla „*geschaftu.*“ Widząc bowiem liczniejsze zgromadzenie ludu, cisną się i oni ze swemi kramami, by ciągnąć zyski z nieopatrznych prostaczków. I gdybyż przynajmniej daleko od kościoła zakładali obóz! — ale właśnie dzieje się przeciwnie; rozkładają się oni z k r a m a m i przy bramie cmentarnej, tuż pod samym kościołem.

Jesttio, według mego zdania, niewłaściwość i nadużyc e, które nie powinno być tolerowanem. Boć jeżeli w niedzielę i święta władze cywilne nakazują zamykać wszelkie handle i sklepy na czas trwania nabożeństwa, to czyż kupczenie takie, że tak powiem „jarmark“ w święto, nie już w domu u siebie, ale pod samym Domem Bożym, może być tolerowanem? Czyż ten ostatni jest miejscem gorszém, aniżeli tamten? Czy wreszcie praktyka taka może się zgadzać z duchem Kościoła? Sądzę, że na to dwóch odpowiedzi być nie może, i dlatego też, jako kapłan, powołany po to, aby wszelkie nadużycia, niezgodne z duchem naszej wiary, rugować i w ogóle wszystkie chwasty wyrywać, wystąpiłem stanowczo przeciw wspomnionemu złemu, upomi-

nając lud, aby w czasie odpustów nic od żydów nie kupował. Lud, jak zwykle, powolny na głos swojego Ojca duchownego, zastosował się do upomnień, i w istocie nikt z parafijan naszych nie kupował u żydów, ani w czasie odpustów, ani też w niedzielę nawet.

Początek przeto powiódł się dobrze, pierwsze lody zostały przełamane: żydzi wracali do domów z pełnemi furami, tak samo jak przyjechali."

Mój Boże! A u nas nie tylko na odpustach, ale w świętym Krakowie żydzi handlują książkami do modlitwy, krzyżami, różańcami, bez żadnej przeszkody, a żaden głos powołany nie podnosi się przeciw temu!

Anglija. Rozwój Kościoła. Dnia 29 września 1850 r. zniósł wielki Papież Pius IX w tem królestwie stan missyjny i przywrócił hierarchiją katolicką. Po wielu wiekach niewoli, prześladowań i rozbicia, katolicy znów zaczęli oddychać swobodniej. Bulla papieska „*Universitatis ecclesiae*" utworzyła Arcybiskupstwo w Westminster i 12 zależnych od niego biskupstw w Liverpol, Salford, Schrensbury, Newport, Nottingham, Southwarck, Clifton, Plymouth, Haeham, Northampton i Reverley.

Dnia 20 lutego 1878 r. uzupełnił Papież Leon XIII dzieło swego poprzednika, tworząc na miejscu dotychczasowych wikaryjatów apostolskich, Arcybiskupstwa w Glasgowie i Edymburgu. Temu ostatniemu podlegały biskupstwa w Dankeld, Aberdeen, Galloway i Argyle. Od tego czasu zaczął się katolicyzm w Anglii i Szkocyi szerzyć bardzo szybko. Roku 1800 miała Anglija 4 wikaryjuszów apostolskich i 43 księży, a Szkocyja 2 wikaryju-

szów apostolskich i 12 księży. W przeciągu lat 40 pomnożyła się liczba wikaryjuszów apostolskich w obydwóch królestwach do 11, którym podlegało 668 księży. W r. 1880 miała Anglija ze Szkocyją 3 Arcybiskupstwa, 18 Biskupów i 2522 księży. Liczba tych ostatnich doszła w r. b. do 2669.

Katolików było:

w roku	w Anglii:	Szkocyi:	Razem.
1800	90.000	30.000	120.000
1820	450.600	50.000	500.000
1840	800.000	100.000	900.000
1860	1,100.000	220.000	1,320.000
1880	1,300.000	320.009	1,620.000
1890	1,353.455	338.643	1,692.000

Przeciętnie zyskuje Kościół katolicki po 10.000 dusz rocznie przez nawrócenie, a wracają na jego łono ludzie wszystkich stanów, ale najliczniej członkowie arystokracyi. Zarówno dawni, jak nowo nawróceni katolicy, okazują ducha religijnego przez uczynki miłosierne. i przez ofiarność na cele Kościoła. Roku 1800 miały obydwa królestwa razem zaledwie 60 nędznych kaplic, a już przed dziesięciu laty było tam 1562 w znacznej części wielkich i wspaniałych kościołów i kaplic, a między innemi sławna katedra w Westminsterze, wzniesiona kosztem kilku milijonów.

I nieoddzielnie od Kościoła szkolnictwo katolickie rozwija się bardzo pomyślnie. Na początku bieżącego stulecia znajdowało się ono w zupełnym upadku, a w r. 1840 było w Anglii i Szkocyi już 9 czysto katolickich kolegijów, którymi zawiadywali po części wikaryjusze apostolscy, a po części Benedyktyni, Dominikanie i Jezuici.

Przed dziesięciu laty miała Anglija 23, a Szkocyja 4 katolickie kolegija, czyli szkoły średnie, a nadto 600 szkół parafijalnych, do których uczęszczało 118.000 dzieci.

Prześladowania religijne na lądzie stałym, zwłaszcza niemiecka walka kulturna, dostarczyły Kościołowi katolickiemu w Anglii i jego szkołom dużo nader cennych sił, ponieważ wydaleni z własnej ojczyzny zakonnicy, w znacznej części szukali pola pracy po drugiej stronie kanału.

Dziwny to zaiste objaw, że w chwili, kiedy jeden naród odwraca się od Kościoła katolickiego, drugi równocześnie skłania się do niego. Dawniej posuwał się katolicyzm w strony barbarzyńskie, a obecnie zaczyna odzyskiwać stracone niegdyś posterunki na Zachodzie. Stamtąd obecnie nie sama niewiara płynie do nas, lecz także duch prawdziwie chrześcijański.



Biblijografija.

Kardynał Wiseman, Fabiola, powieść z czasów pierwszych chrześcijan. Streściła M. A. M. Warszawa. Nakład i druk Czerwińskiego, 1890. Cena **75 ct.**, a w ozdobnéj oprawie **1 zł. a. i 25 ct.**

Arcydzieło to belletrystyki z piérwszych wieków Chrześcijaństwa pierwowzór tego rodzaju literatury, dotąd nieprześcignięty, znane jest już oddawna publiczności polskiéj. Atoli obecnie wychodzi w nowéj szacie, skróconéj, uproszczonéj, bez balastu archeologicznego, uprzystępnione dla najszérszego koła czytelników, a więc przedewszystkiém dla młodzieży, która z téj książki czerpać może i powinna skarby chrześcijańskiéj wiary i moralności. Gdy dodamy, że praca cała zaleca się językiem poprawnym, zwrotami pięknémi i szlachetnémi, sądzimy, że dobrze czynimy, zwracając uwagę rodziców i przełożonych na tę publika-

cyją literacką tak pożądaną, tém bardziéj, że cena jéj jest o połowę mniejsza od dawnego przekładu Fabijoli bo wynosi za egzemplarz broszurowany, tylko 75 centów, a za egzemplarz ozdobnie oprawny, 1 zł. a. i 25 ct. Dzieło obejmuje stronnic 302 w 8-ce.

NEKROLOGIJA.

— W dyjecezyi kujawsko-kaliskiéj, w mieście Warcie, zmarła M. Franciszka Rudnicka, ze Zgromadzenia tamtejszego Panien Bernardynek.

Przeczytałem i nic przeciwnego wierze św. lub dobrym obyczajom nie znalazłem.

Kraków, 15 grudnia 1890 r.

X. Dr. Bukowski.
Cenzor ksiąg treści religijnéj.

L. 746.

Pozwalamy drukować.

Kraków, dnia 16 grudnia 1890 r.

† ***A. Kard. Dunajewski.***

(*L S.*)

	Zł. a.	ct.
Biblijoteka najcelniejszych utworów literatury europejskiej. Wychodzi w miesięcznych zeszytach. Rocznie . . .	8	—
półrocznie	4	—
kwartalnie	2	—
„ z przesyłką	2	15
Biblijoteka warszawska. Wychodzi w zeszytach miesięcznych, i kosztuje rocznie	15	—
półrocznie	7	50
„ z przesyłką	8	10
Biesiada literacka. (Czasopismo illustrowane). Wychodzi tygodniowo. Rocznie	7	20
półrocznie	3	60
kwartalnie	1	80
„ z przesyłką	2	15
„ z dodatkiem powieściowym	2	40
„ „ z przesyłką . .	2	90
Bluszcz. Pismo tygodniowe dla kobiet z drzeworytami i wzorami haftu. Rocznie . , ...	11	—
półrocznie	5	50
kwartalnie	2	75
„ z przesyłką	3	50
„ z ryciną kolorowaną . .	4	40
„ „ „ z przesyłką	5	15
Chata i Nowiny. Pismo poświęcone dla ludu. Rocznie	2	50
Echo muzyczne. Rocznie	12	—
półrocznie	6	—
kwartalnie	3	—
„ z przesyłką	3	60
Echo Trzeciego Zakonu św. O. Franciszka wychodzi w zeszytach miesięcznych		

	Zł. a.	ct.
i kosztuje rocznie tylko	—	50
z przesyłką	—	65
Gazeta rolnicza. Pismo illustrowane tygodniowe. Rocznie	10	—
półrocznie	5	—
kwartalnie	2	50
„ z przesyłką	2	75
Z „Kuryjerem rolniczym“ kwartalnie	3	50
a z przesyłką	4	15
Gwiazdka cieszyńska. Pismo poświęcone nauce, przemysłowi, zabawie i wiadomościom politycznym. Wychodzi tygodniowo. Kosztuje rocznie . .	4	60
półrocznie	2	30
kwartalnie	1	15
Katolik. Pismo polityczne dla ludu. Wychodzi 2 razy na tydzień w Bytomiu. Kosztuje rocznie (wraz ze stęplami gazetowemi)	4	—
Kronika rodzinna. Wychodzi co 2 tygodnie. Rocznie	6	60
półrocznie	3	30
kwartalnie	1	65
„ z przesyłką	2	—
Misyje katolickie. Czasopismo illustrowane, wychodzi co miesiąc. Rocznie . .	4	—
półrocznie	2	—
kwartalnie	1	—
Mucha. Pismo humorystyczne illustrow. Wychodzi co tydzień. Rocznie . .	6	—
półrocznie	3	—
kwartalnie	1	50
„ z przesyłką	1	80
Muzyka kościelna. Wychodzi miesięcznie. Rocznie	2	80
z przesyłka	3	4

	Zł.	a. ct.
Niwa. Dwutygodnik naukowy, literacki i artystyczny. Rocznie	14	40
półrocznie	7	20
kwartalnie	3	60
Ogrodnik polski. (Dwutygodnik). Rocznie	10	—
półrocznie	5	—
„ z przesyłką	5	70
Oświata. Tygodnik katolicko-narodowy dla stanu średniego. (Poznań). Przedpłata roczna	4	73
półroczna	2	37
kwartalnie	1	20
Posłaniec św. Józefa. Wydawca ks. Kalkowski. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna	—	78
Przegląd katolicki. Wychodzi w Warszawie co tydzień. Rocznie	8	40
półrocznie	4	20
kwartalnie	2	10
„ z przesyłką	2	40
Przegląd kościelny. Pismo miesięczne, poświęcone nauce katolickiej i życiu kościelnemu wydawane przez księdza Władysława Jaskulskiego, proboszcza w Dolsku; wychodzi w zeszytach miesięcznych, i kosztuje rocznie . .	6	—
półrocznie	3	—
kwartalnie	1	50
Przegląd pedagogiczny. Wychodzi 2 razy na miesiąc. Kwartalnie	2	50
„ z przesyłką	3	—
Przegląd polski. Wychodzi w kilkunastoarkuszowych zeszytach miesięcznych. Rocznie	16	—
półrocznie	8	—
kwartalnie	4	—

	Zł.	a. ct.
Przegląd powszechny. Czasopismo miesięczne. Wychodzi w zeszytach kilkunastoarkuszowych, pod redakcyją O. Maryjana Morawskiego T. J., profesora uniw. jagiell. Prenumerata roczna	10	—
półroczna	5	—
kwartalna	2	50
Przewodnik biblijograficzny. Miesięcznik dla wydawców, księgarzów, antykwarzów, jako też czytających i kupujących książki. Wychodzi miesięcznie. Roczna prenumerata . , ...	1	25
z przesyłką	1	50
Przewodnik naukowy i literacki. Wychodzi w zeszytach miesięcznych. Rocznie	5	—
Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe illustrowane. Rocznie	8	—
półrocznie	4	—
kwartalnie	2	—
" z przesyłką	2	30
Roczniki kapłańskie. Czasopismo miesięczne, poświęcone nauce kościelnej i sprawom społecznym. Redaktor ks. M. Dziurzyński. Prenumerata roczna	6	—
półroczna	3	—
kwartalna	1	50
Rola. Pismo tygodniowe, społeczno-literackie. Prenumerata roczna . . .	12	—
półroczna . . . . , . .	6	—
kwartalna	3	—
Świat. Dwutygodnik illustrowany. Prenumerata roczna	12	—
półroczna	6	—
kwartalna	3	—

	Zł. a. ct.	
Światełko. Pismo illustrowane dla dzieci i młodzieży. Wychodzi 1, 10 i 20 każdego miesiąca. Kosztuje rocznie	4	—
półrocznie	2	—
kwartalnie	1	—
Światło. Pismo dla rozrywki ludu, wychodzi w zeszytach raz na miesiąc w Bytomiu. Rocznie	3	—
półrocznie	1	50
kwartalnie	—	75
Tygodnik illustrowany. Czasopismo tygodniowe. Rocznie	13	20
półrocznie	6	60
kwartalnie	3	30
„ z przesyłką	4	—
Tygodnik mód i powieści. Czasopismo tygodniowe, kwartalnie	2	75
„ z przesyłką .	3	50
Warta. Tygodnik poświęcony nauce, rozrywce, i wychowaniu. Rocznie . .	7	73
półrocznie	4	87
kwartalnie	2	44
Wędrowiec. Pismo tygodniowe, illustrowane, obejmujące podróże. Kwartalnie	2	75
z przesyłką	3	15
Wiadomości katolickie i Pastor Bonus wychodzą co tydzień naprzemian, pod redakcyją ks. Edwarda Borawskiego we Lwowie. Prenumerata roczna	5	50
półroczna	3	—
kwartalna	1	60
Wieczory rodzinne. Pismo illustrowane dla dzieci. Wychodzi co tydzień. Rocznie	6	60

	Zł. a.	ct.
półrocznie	3	30
kwartalnte	1	65
„ z przesyłką	2	—
Ziemianin. Tygodnik przemysłowo-rolniczy. Kwartalnie	1	65
„ z przesyłką . . .	2	—

Niemieckie:

	Zł. a.	ct.
Alte und neue Welt. Illustrirte katholische Monatsschrift zur Unterhaltung und Belehrung. Wychodzi rocznie 24 zeszytów. Prenumerata roczna	4	56
Ambrosius. Zeitschrift für die Jugendseelsorge. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna	1	80
Apostolat (das) der christlichen Tochter (St. Angela-Blatt). Mit der Gratis-Beilage: „**Echo aus Africa.**“ Wychodzi 1-go każdego miesiąca i kosztuje rocznie.	—	90
Arbeiterwohl. Organ des Verbands katholischer Industrieller und Arbeiterfreunde. Wychodzi kwartalnie. Rocznie	1	80
Archiv für christliche Kunst. Organ des Rottenburger Diözesanvereins für christliche Kunst. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	2	28
Archiv für katholisches Kirchenrecht mit besonderer Rücksicht auf Deutschland und Oesterreich. Wychodzi co dwa miesiące. Prenumerata roczna . .	8	64
Bewegung (katholische) in unseren Tagen. Monatsschrift für kirchliche und kir-		

	Zł. a.	ct.
chenpolitische Fragen, Wissenschaft und Kunst. Prenumerata roczna . .	3	60
Blätter (historisch-politische) für das katholische Deutschland. Wychodzi dwa razy na miesiąc. Prenumerata roczna	10	80
Blätter (katechetische). Zeitschrift für Katecheten. Zugleich Korrespondenzblatt des Canisius-Katechetenvereins. Wychodzi 2 razy na miesiąc. Rocznie	1	56
Bonifacius-Broschüren. Populäre Erorterungen über den Katholicismus und die Einsprüche seiner Gegner. Wychodzą miesięcznie. Prenumerata roczna	—	72
Broschüren (zeitgemässe frankfurter) Wychodzą miesięcznie. Prenumerata roczna . , ...	1	80
Broschürencyclus für das katholische Deutschland. Wychodzi miesięcznie. Rocznie	—	84
Chrysologus. Monatsschrift für katholische Kanzelberedsamkeit. Prenumerata roczna	3	60
Echo der Annalen unserer Lieben Frau von Lourdes. Monatsschrift zu Ehren der Unbefleckten Empfängniss. Prenumerata roczna	—	96
Eremitenglocke, die Betrachtungen, Denksprüche u. Poesien aus alter u. neuer Zeit zu Frommer Erbauung und Sittliche Verhandlung. Wychodzi rocznie 24 numerów. Prenumerata roczna	2	88
Ephenrankeu. Illustrirte Monatsschrift für die reifere katholische Jugend. Wychodzi w 12-tu zeszytach. Rocznie	2	16
St. Franciscus - Blatt. Monatsschrift für		

	Zł. a. ct.	
Mitglieder des III Ordens des hl. Franciscus. Prenumerata roczna . .	—	60
St. Francisci-Glöcklein. Monatsschrift für die Mitglieder des dritten Ordens des heiligen Franciscus. Prenumerata roczna	—	87
Handweiser (literarischer) zunächst für das katholische Deutschland. Wychodzi 2 razy na miesiąc. Prenumerata roczna	2	40
Hausschatz (deutscher) in Wort und Bild. Wychodzi 18 zeszytów na rok. Rocznie	4	52
Heidekind (das). Ein Vergissmeinnicht für die katholische Jugend. Wychodzi w 6 podwójnych numerach. Prenumerata roczna	—	60
Jahrbuch der freien Vereinigung katholischer Socialpolitiker. Rocznie . . .	1	20
Jahrbuch (historisches) der Görres-Gesellschaft zur Pflege der Wissenschaft im katholischen Deutschland. Wychodzi kwartalnie. Roczna prenumerata . , ...	7	20
St. Josephsblatt. Monatschrift für Belehrung und Unterhaltung des christlichen Volkes. Wychodzi miesięcznie. Rocznie	—	48
Kanzelredner (katholischer). Praktisch-homiletische Monatsschrift. Rocznie . .	3	60
Katholik. Zeitschrift für katholische Wissenschaft und kirchliches Leben. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	7	20
Kirchenschmuck. Sammlung von Vorlagen für kirchliche Stickereien, Holz- und Metallarbeiten und Glasmalereien.		

	Zł. a.	ct.
Wychodzi kwartalnie. Prenumerata rocznie	9	60
Literaturblatt für katholische Erzieher. Wychodzi rocznie 12 numerów. Prenumerata roczna	1	20
Magasin für Pädagogik. Katholische Vierteljahrsschrift für Volkserziehung und Volksunterricht. Mit vier Quartalheften und zwölf Literaturblättern. Prenumerata roczna	3	60
Marienblüten. Illustrirte Monatsschrift für Beförderung der Marienverehrung, Organ der Bruderschaften vom Herzen Maria und der Engelkönigin. Prenumerata roczna	—	81
Marienpsalter. Monatsschrift, gewidmet den Verehrern des heiligen Rosenkranzes. Rocznie	—	60
Missionen (katholische). Illustrirte Monatsschrift mit Beilage für die Jugend. Rocznie	2	40
Missionsblatt (katholisches). Ein Sonntagsblatt zur religiösen Belehrung und Erbauung für heilsbegierige Christen, die fromm leben und selig sterben wollen. Prenumerata roczna	2	56
Monatsschrift für katholische Lehrerinnen. Organ für Erzieñung und Bildung der katholischen weiblichen Jugend. Prenumerata roczna	2	40
Monika. Zeitschrift für häusliche Erziehung z dodatkiem pisma: „Schutzengel und Ratgeber für 's Hauswesen." Prenumerata roczna	1	20
Musica sacra. Beiträge zur Reform und Förderung der katholischen Kirchen-		

	Zł. a.	ct.
musik. Wychodzi miesięcznie. Rocznie	1	32
Natur und Offenbarung. Organ zur Vermittlung zwischen Naturforschung Glauben. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	4	80
Nothburga. Zeitschrift für Dienstboten. Rocznie 26 numerów. Prenumerata roczna	—	60
Pastor Bonus. Zeitschrift für kirchliche Wissenschaft und Praxis. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna . . .	2	90
Philothea. Blätter für religiöse Belehrung und Erbauung durch Predigten, Beispiele, Parabeln u. s. w. Mit Theopista. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	3	30
Prediger und Katechet. Eine praktische katholische Monatsschrift, besonders für Prediger und Katecheten auf dem Lande und in kleineren Städten. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	3	39
Quartalschrift (römische) für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte. Prenumerata roczna . . .	9	60
Quartalschrift, theologisch praktische. Wychodzi rocznie w 4-ch zeszytach. Prenumerata roczna	3	50
Raphael. Illustrirte Zeitschrift für die reifende Jugend und das Volk. Prenumerata roczna	1	60
Ratgeber für die christliche Familie mit dem Zeitblatt „Jugendhort." Wychodzi 24 numerów rocznie. Prenumerata roczna	2	40

	Zł. a.	ct.
Osobne pismo „Jugendhort“ rocznie	—	72
Rundschau (juristische) für das katholische Deutschland. Czas wydawania nieokreślony. Prenumerata roczna	3	60
Rundschau (litterarische) für das katholische Deutschland. Wychodzi miesięcznie. Rocznie	5	40
Schulzeitung (katholische) für Norddeutschland. Wychodzi co tydzień. Prenumerata roczna	3	—
Schutzengel, (der). Ein Freund, Lehrer, und Führer der Kinder. Rocznie wychodzi 26 numerów. Prenumerata roczna	—	48
Seelsorger, (der katholische). Wissenschaftliche praktische Monatsschrift für den Klerus Deutschlands. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna	2	40
Sendbote, (der) des göttlichen Herzens Jesu. Monatsschrift des Gebets-Apostolates und der Andacht zum heiligen Herzen. Prenumerata roczna . .	1	20
Sendbote, (der) des heilig. Joseph. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna	1	08
Sendbote für katholische Vereine und Freunde der Kirche überhaupt. Wychodzi 2 razy na miesiąc. Prenumerata roczna	—	72
Stimmen aus Maria-Laach. Katholische Blätter. Rocznie wychodzi 10 zeszytów w 8-ce. Prenumerata roczna . .	6	48
Warte (katholische). Illustrirte Monatsschrift zur Unterhaltung und Belehrung. Rocznie	1	80
z przesyłką	2	40

	Zł. a. ct.	
Welt, (die katholische) Illustrirte Familienblatt. Wychodzi co tydzień. Prenumerata roczna	2	40
Zeitschrift (katholische) für Erziehung und Unterricht. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna	2	40
Zeitschrift für katholische Theologie. Wychodzi kwartalnie. Prenumerata roczna.	5	40

Francuskie:

	Zł. a. ct.	
Ami (l') des livres. Revue hebdomaire. Prenumerata roczna	2	40
Ami (l') de la jeunesse. Journal pour les enfants. Wychodzi co 14 dni. Rocznie	3	75
z przesyłką	5	—
Annales de culte de Saint Joseph et de la Sainte Famille sous la direction du R. P. Hugnet, S. M. Paraissant du 15 au 20 de chaque mois par livraisons de 52 pages in 18 jesus. Prenumerata roczna	1	80
Annales de Notre Dame de Lourdes. publiées par les R. R. P. P. Missionaires de l'Immaculée Conception avec l'approbation de Mgr l'Evêque de Tarbes. Roczniki wychodzą co miesiąc. Abonament liczy się od 30 kwietnia. Prenumerata roczna . . .	2	25
Annales de philosophie chrétienne. Recueil destiné à faire connaître tout ce, que les sciences humaines renferment de preuves et de découvertes en faveur		

	Zł. a. ct.	
du Christianisme. Wychodzą co miesiąc od lipca 1830 r.. w zeszytach, o 80 str. z rycinami i litografijami pomników religijnych i naukowych. Prenumerata roczna	13	—
Annales du Saint-Sacrament. Bulletin de l'oeuvre des vocations sacerdotales. Wychodzą co 1-go każdego miesiąca, w zeszytach, o 32 str., w formacie 12-ki. Prenumerata roczna	1	30
Apostolat (l') des enfants de Marie. Bulletin mensuelle sous la direction de M. le chanoine Ricard. Parait le 25 de chaque mois. Prenumerata roczna	2	25
Assosiation (l') catholique. Revue des questions sociales et ouvrieres. Parait le 15 de chaque mois et forme par an deux forts volumes. Prenumerata roczna (zaczyna się 1-go stycznia lub 1-go lipca)	13	50
Bibliographie (la) catholique. Revue critique des ouvrages nouveaux sous la direction de R. P. de Bonniot S. J. Parait le 25 de chaque mois. Prenumerata roczna (liczy się od 1-go stycznia lub od 1-go lipca)	10	80
Bulletin (le) de l'office de la presse catholique. Journal illustre bimensuelle de 16 pages. Prenumerata roczna . .	3	60
Clocher (le). Journal hebdomaire illustre 16 pages in 4.to jesus de 32 colonnes, qui forment 1 vol. de 832 pages. Prenumerata roczna (wraz ze stęplem gazetowym)	7	6

	Zł.	ct.
Conseiller (le) des familles. Religion — literature — histoire — voyages — sciences — beaux arts — musique — économie domestique — modes — travaux à l'aiguille etc. Revue bimensuelle, paraissant le 1-er et le 15 de chaque mois. Prenumerata roczna. Edition complet avec planches, patrons, gravures etc.	8	40
édition litteraire seulement, sans annexes	4	80
Controverse (la) et le contemporain, publié sous la direction d'un comité de professeurs des facultés catholiques avec les concours de nombreux savants et écrivains catholiques. Wychodzi 15 każdego miesiąca, w zeszytach, o 160 stron. Prenumerata roczna	12	—
półroczna	6	60
Correspondant (le). Recueil périodique, paraissant le 10 et 25 de chaque mois. Rocznie	21	—
półrocznie	10	80
Echo (l') du Purgatoire et Annales de la Communion des Saints. Publication mensuelle, destinée à resserer les liens de charité entre les membres de l'Eglise souffrante, militante et triomphante. Sous la direction du R. P. Gay, de la Société de Marie. Prenumerata roczna	2	40
Ecole (l') catholique. Revue pédagogique, rédigée par plusieurs professeurs, instituteurs et amis de l'enseignement catholique. Wychodzi 8 i 22		

	Zł.	a. ct.
każdego miesiąca. Prenumerata roczna wynosi	3	60
Enseignement (l') catholique. Journal des prêdicateurs, paraissant tout les mois. Prenumerata roczna	9	—
Etudes religieuses, philosophiques, historiques et littéraires. Revue mensuelle, publiée par des Pères de la Comp. de Jesus. Parait le 15 de chaque mois et forme chaque année 3 vol. de 650 p. p. environ. Prenumerata roczna (zaczyna się od 15-go stycznia, 15 maja i 15 września) . .	13	80
Famille (la) sainte. Revue ascetique, paraissant chaque mois sous le patronnage de St. Alphonse de Liguori. Bulletin de l'Archiconfrerie de N. D. du Perpetuel Secours. Prenumerata roczna	2	70
Femme (la) et la famille et le Journal des jeunes personnes réunis. Wychodzi co miesiąc. Prenumerata roczna (texte seul)	3	60
Wydanie kompletne (avec annexes et gravures de modes)	7	20
France élegante (la). Journal des dames. Wychodzi co 14 dni. Rocznie . . .	25	—
z przesyłką	26	50
France (la) illustrée. Wychodzi co tydzień. Prenumerata roczna . . .	16	12
Illustration. Journal universel. Wychodzi co tydzień. Rocznie	24	—
z przesyłką	26	50
Illustration européenne. Wychodzi co tydzień. Rocznie	7	50
z przesyłką	9	—

	Zł. a. ct.	
Illustration (l') pour tous. Choix de bonnes lectures. Journal illustre de la semaine. Wychodzi co sobotę w formacie wielkiej 8-ki. Prenumerata roczna (ze stęplem gazetowym) . . .	4	06
Intermediaire (l') des chercheurs et curieux, paraissant le 10 et le 25 de chaque mois. Prenumerata roczna	10	80
Journal (mon). Recueil mensuel pour les enfants de cinq à dix ans, illustré de nombreuses gravures sur bois. Rocznik broszurowany	1	20
kartonowany	1	50
Journal des enfants. Wychodzi co miesiąc. Rocznie	9	—
z przesyłką	9	70
Journal des enfants de Marie. Echo des congregations de la T. Ste Vierge, sous la direction du R. P. Hugnet, Mariste. Prenumerata roczna . . .	1	50
Journal des dames et des demoiselles. I-sze wydanie. wychodzi co 14 dni. Rocznie	8	40
z przesyłką	9	70
edition verte. Wychodzi co 14 dni. Rocznie	15	—
z przesyłką	17	50
Edition orange. Wychodzi co tydzień. Rocznie	21	—
z przesyłką	24	—
Journal (le) de la jeunesse. Nouveau recueil hebdomaire illustre pour les enfants de 10 à 15 ans. Format wielki w 8-ce. Cena rocznika zbroszurowanego w 2 tomach	12	—
Wychodzi od lat 15. Roczniki są do		

	Zł. a.	ct.
nabycia broszurowane, lub w ozdobnej oprawie.		
Journal illustré Wychodzi co tydzień. Rocznie	5	40
z przesyłką	7	—
Lecture (la) au foyer. Journal hebdomadaire illustré. Wychodzi co sobota (16 str.) Prenumerata roczna (ze stęplem gazetowym) . . , ...	5	86
Lectures illustrées pour les enfants. Wychodzi raz na miesiąc. Rocznie . .	1	35
z przesyłką	1	80
Magasin illustré d' education et de recreation et Semaine des enfants réunis, dirigés per J. Verne, J. Hetzel et J. Macé. Prenumerata roczna	10	20
z przesyłką	11	10
Poprzednie roczniki (wychodzi od lat 24). są do nabycia broszurowane, kartonowane, lub oprawne ozdobnie.		
Messager (le) du Coeur de Jésus. Bulletin mensuel de l'Apostolat de la prière sous la direction du R. P. Em. Régnault, de la Comp, de Jésus. Il parait une fois par mois en livraisons de 72 pages. Prenumerata roczna (zaczyna się od 1-go stycznia lub od 1-go lipca) . . . , ...	3	90
Messager (le) des fidèles. Petite revue Bénédictine, paraissant le 21 de chaque mois, à l'abbaye de Maredsous en livraisons de 48 pages. Prenumerata roczna (zaczyna się od 1-go marca)	4	50
Messager (le) de Saint Joseph. Echo de l' Archiconfraterie de Saint-Joseph de		

Zł. a. ct.

Beauvais. Wychodzi z początkiem każdego miesiąca pod redakcyją Ojców Zgromadzenia Ducha świętego i N. Serca Maryi. Prenumerata roczna (zaczyna się od 1-go stycznia lub od 1 lipca) . . . . , . 2 60

Messager (le) petit du Coeur de Marie. Second bulletin mensuel de l'Apostolat de la priere. Prenumerata roczna 1 30

Missions (les) catholiques. Bulletin hebdomaire illustre de l'Oeuvre de la Propagation de la Foi. Prenumerata roczna (liczy się od 1-go stycznia i od 1-go lipca), wynosi (wraz ze stęplem gazetowym) 8 26
Nabyć można 18 roczników poprzednich.

Mode artistique. Wychodzi co 14 dni. Rocznie . . . . 12 —
z przesyłką 14 60

Modes des l'Enfance. Wychodzi co miesiąc. Rocznie 7 20
z przesyłką 8 40

Mode illustree (la). Journal de la famille sous la direction de Mme Emmeline Raymond. Paraissant tous les samedis, contenant par an plus de 2000 dessains de modes etc. Musique, nouvelles, chroniques, litterature, rebus illustres, correspondance etc. Prenumerata roczna I-ej edycyi (wraz ze stęplem gazetowym) 10 66
edycyi drugiej (z 12 tablicami kolorowanemi) 12 46
edycyi trzeciej (24 tablic kolor.) . . 14 26

	Zł. a.	ct.
edycyi czwartej (edition de luxe, zawierającej 52 tablic kolor.) . . .	17	26
Modes parisiennes illustrées, z rycinami. Wychodzi co 14 dni. Rocznie . .	9	—
z przesyłką	11	60
Monde illustrée. Wychodzi co tydzień.		
Moniteur de la Mode, z rycinami. Wychodzi co tydzień. Rocznie , ...	21	60
z przesyłką	24	—
Musée de familles. Wychodzi 2 razy na miesiąc. Rocznie	9	—
z przesyłką	11	60
Pelerin (le). Wychodzi co tydzień. Prenumerata roczna	5	86
Polybiblion. Revue bibliographique universelle. Wychodzi miesięcznie. Prenumerata roczna wynosi	13	20
Poupée modèle. Wychodzi co miesiąc. Rocznie	4	80
z przesyłką	6	—
Propagateur (le) de la dévotion à Saint-Joseph et à la Sainte Famille. Paraissant le 15 de chaque mois en un livraison de 64 pages in 12 sous la direction de M. le chanoine Ricard. Prenumerata roczna	1	80
Revue catholique des institutions et du droit par une societé de jurisconsultes. Parait du 1 au 3 de chaque mois. Prenumerata roczna	8	10
Revue des Eglises d'Orient. Organe de l'Association pour l'union des Eglise. Wychodzi w zeszytach miesięcznych w Mesnil St. Loup i kosztuje rocznie	2	—
Revue de la science uouvelle, publiée par l'Association scientifique pour la défense du Christianisme. Wychodzi		

	Zł.	ct.
miesięcznie. Rocznie	3	60
Revue générale. Journal historique et littéraire. Parait le 1 chaque mois de 112 pages. Prenumerata roczna . .	9	—
Revue mensuelle du culte de Marie sous la direction du R. P. Petitalot, de la Société de Marie. Parait le 15 de chaque mois. Prenumerata roczna (zaczyna się od 15 marca)	2	70
Revue (la nouvelle) théologique. Wychodzi co dwa miesiące. Prenumerata roczna	3	60
Revue de la mode. Wychodzi co tydzień.		
Kwartalnie bez rycin	2	50
z przesyłką	2	80
z rycinami kolorowanemi	4	40
z przesyłką	5	—
Revue de l' art chrétien, publiée sous la direction d'un comité d'artistes et d'archéologues. Revue trimestrielle Prenumerata roczna	13	—
Revue des questions historiques parait tous les trois mois par livraisons grand in 8o de 400 pages. Prenumerata roczna	13	—
Zeszyt	3	60
Revue du monde catholique, paraissant une fois par mois, par livraisons grand in 8o de 200 pages. Prenumerata roczna	15	—
półroczna	7	80
Saison (la). Journal illustré des dames. *Wydanie oryginalne paryskie pani d' Alq.* 1 edycyja bez rycin kolorowanych (24 numerów na rok. Prenumerata roczna	5	58
półroczna	3	09

	Zł.a.	ct.
Edycyja 2-ga z 24 rycinami kolorowanémi rocznie	9	48
półrocznie	5	04
Edycyja 3-cia z 36 rycinami kolorowanémi. Rocznie	11	28
półrocznie	5	94
z przesyłką każda edycyja o 1 zł. a. 20 ct. rocznie więcej.		
Semaine (la) des familles. Revue universelle hebdomaire illustrée. Prenumerata roczna (wraz ze stęplem gazetowym)	7	66
Soirées (les) du village et du chateau. Litterature, science, agriculture. Paraissent deux fois par mois. Prenumerata roczna	3	60
Tour (le) du monde. Nouveau journal des voyages, tres richement illustré par nos plus celébres artistes. Format 4-to. Cena zbroszurowanego rocznika	15	—
(Wychodzi od lat 28; roczniki poprzednie do nabycia broszurowane, lub oprawne ozdobnie).		

Włoskie:

	Zł. a.	ct.
Civiltà cattolica (la). Rok trzydziesty ósmy. Seryja trzynasta. W pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca wychodzi zeszyt o 8 arkuszach w 8-ce. Prenumerata roczna wynosi . . .	15	—
półroczna	7	80

Łacińskie:

	Zł. a.	ct.
Acta Sanctae Sedis in compendium opportune redacta et illustrata. Latinae ephemerides. Prenumerata roczna wynosi	8	10
Można ją rozpocząć z każdym nowym tomem. W lipcu 1890 zaczął wychodzić tom XXIII. Każdy tom zawiera 12 zeszytów.		
Analecta Bollandiana. Czasopismo, wydawane co trzy miesiące przez nowych Bolandystów. Każdy zeszyt składa się z 10 arkuszów, czyli 166 stronnic w 8-ce. Cztery zeszyty tworzą tom. Prenumerata roczna	9	—
Analecta juris pontificii. Echo kongregacyj rzymskich. Rocznie wychodzi 9 zeszytów in folio. Prenumerata roczna.	13	—
Nuntius romanus. Cura Societatis Catholicae Instructivae. Wychodzi kwartalnie. Prenumerata roczna	2	40



KALENDARZYK TERCYJARSKI

Grudzień.

1. Ś. Eligijusz b. w.
2. Ś. Bibianna p. m.
3. Ś. Franciszek Ksawery w.
4. Ś. Barbara p. m.
5. Ś. Piotr Chryzolog b. i ś. Sabba o. w. w.
6. Ś. Mikołaj b. w.
7. Ś. Ambroży b. w. dokt. Kościoła.
8. Niep. Pocz. P. Maryi P., Patronki Zakonu Serafickiego.
9. Bł. Joanna de Signa p. III. Z. 1348.
10. N. Maryi P. Loretańskiej.
11. Ś. Damazy p. w.
12. Znalezienie ciała Ś. O. Franciszka 1820.
13. Bł. Bartol kapł. III. O. 1300.
14. Ś. Nikazy b. m.
15. Ś. Ireneusz i Tow. mm.
16. Ś. Euzebijusz b. m.
17. Bł. Małgorzata Colonna III. Z. 1284.
18. Oczekiwanie Narodzenia Bożego.
19. Bł. Konrad z Offidy kapł. I. Z. 1306.
20. Ś. Zenon i Tow. mm.
21. Ś. Tomasz ap.
22. ŚŚ. Demetryjusz, Honorat i Florus m. m.
23. Bł. Mikołaj Factor z Walencyi kapł, I. Z. 1583.
24. Wigilija Bożego Narodzenia
25. Boże Narodzenie i ś. Anastazyja p. m.
26. Ś. Szczepan I m.
27. Ś. Jan ap. i ewang.
28. Ś. Młodziankowie m. m.
29. Ś. Tomasz b. m.
30. Ś. Eugenijusz b. w.
31. Ś. Sylwester p. w.